

Zbliża się 8 marca — Międzynarodowy Dzień Kobiet. Ty-
sące kobiet obchodzić będzie swe święto na tradycyjnych
wieczornicach, akademiach, spotkaniach i słodkich przyję-
ciach przygotowywanych dla nich przez zakłady pracy,
a także w teatrach, kinach i na koncertach. Nie zapomniano
również o skromnych upominkach i kwiatkach.

Myślą przewodnią tegorocznych obchodów Święta Kobiet
będzie wcielenie w życie uchwał zakończzonego niedawno
w Warszawie III Krajowego Zjazdu LK. Za najważniejsze
i najpilniejsze sprawy Zjazd uznał aktywizację zawodową
kobiet, podnoszenie ich kwalifikacji, a także ułatwianie im
codziennego życia. (PAP)

Na jakiej wysokości zaczyna się Kosmos?

Znawcom prawa międzynarodowego przypadało nowe zadanie: rozstrzygnąć na jakiej wysokości zaczyna się przestrzeń kosmiczna.

Jesienią 1960 r. Międzynarodowa Federacja Lotnicza ustaliła dla swoich sportowych potrzeb, że Kosmos zaczyna się na wysokości 100 km. Wyprawy powyżej tej granicy postanowiono uznawać jako loty kosmonautyczne. W następnym już roku Gagarin i Litow ustanowili pierwsze rekordy.

Od tej pory rozpoczął się problem dla prawników. Ustalenie na jakiej wysokości zaczyna się przestrzeń kosmiczna, ma już obecnie praktyczne znaczenie. Chodzi głównie o zabezpieczenie państw przed niespodziankami w rodzaju nagłego bombardowania z satelitów, albo przed satelitami szpiegowskimi, takimi jak amerykańskie „Samosy” czy Midasy”. Kabina „Merkury”, która z podpułkownikiem Glennem wylądowała na Atlantyku z odchyleniem kilkunastu kilometrów, mogłaby prawdopodobnie, zaś Wostok bez trudu, unieść bombę nuklearną.

Stad też dużego znaczenia nabiera rezolucja, uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z 20 grudnia 1961 r. Rezolucja ta stwierdza, że przestrzeń pozaziemska powinno się wykorzystywać w celach pokojowych „we wspólnym interesie ludzkości”, z korzyścią „dla wszystkich krajów, bez względu na stopień ich rozwoju gospodarczego”. Wyprawa Glenn’a — pierwsze większe wydarzenie astronautyczne od momentu uchwalenia rezolucji — uzmysłowiła wszystkim, że dążenie do pokoju musi dziś objąć już nie tylko nasz ziemski glob, lecz także odległe przestrzenie kosmiczne, że istnieje realna potrzeba ściślejszego niż dotychczas ustalenia zasad „współżycia w Kosmosie”.

Rezolucja ONZ stanowi zatem dobry początek dla starań, które uwolnią świat od świeżo zrodzonego niebezpieczeństwa napaści bądź też szpiegowania z Kosmosu.

Z zadowoleniem należy też powitać inicjatywę premiera Chrząstowskiego, który przesyłając do prezydenta Kennedy’ego depeszę gratulacyjną z okazji lotu Glenn’a, zaproponował naukową współpracę radziecko-amerykańską w dziedzinie podboju Kosmosu. Jak wiadomo, Kennedy, choć powściągliwie, to jednak pozytywnie ustosunkował się do tej propozycji. A więc zrodziła się nadzieja na pokojową współpracę w dziedzinie badań przestrzeni kosmicznej.

M. H.

Przed oficjalnymi rokowaniami Wzmaga się akcja terrorystyczna francuskich hitlerowców

Według informacji uzyskanych przez tunezyjskiego korespondenta agencji France Presse, w piątek rano wznowione zostały kontakty francusko-algierskie dla określenia terminu i miejsca przyszłego spotkania. W okresie najbliższych 48 godzin oczekuje się równoczesnego opublikowania w Paryżu i Tunisie komunikatów w tej sprawie.

AFP opierając się na dobrze poinformowanych źródłach podaje, że delegacja algierska wyjedzie z początkiem przyszłego tygodnia dla przeprowadzenia ostatniej fazy rokowań. Dokładna data nie została jeszcze podana. Delegacja algierska będzie w tym samym składzie, co podczas tajnego etapu rokowań. Zamieszka ona na terenie Szwajcarii, natomiast rozmowy odbywać się będą na terenie Francji.

Ogień pod kołyską

Jak podaje korespondent agencji Reutersa, jednym z ostatnich wyczynów ultrasuwolskich jest podłożenie ognia pod kołyskę, w której znajdowało się niemowlę algierskie. Dziecko spłonęło. Od wczesnych godzin rannych na ulicach Mers-el-Kebir panują bandy złożone z młodych ultrasów, którzy biją pałkami Algierczyków, wdzierają się do ich domów i zmuszają ich do wznoszenia okrzyków: „Algieria francuska”, „De Gaulle na szubienicę”.

Do miasta przybyły siły policji i żandarmerii. Jak dowiadujemy się jednak z Agencji Reutersa, skierowały one swą broń nie przeciw ultrasom, ale przeciw ludności algierskiej.

Również w innych miastach Algierii padają zabici z rąk bandytów z OAS.

W piątek między godz. 15 a 16 terrorysty OAS dokonali w Paryżu czterech nowych zamachów bombowych. Dwa z nich godziły w dziennikarzy: redaktora „Humanite” Juina i redaktora „Combat” Leona Georges’a. Na szczęście ofiar w ludziach nie było.

5 szturmowych kompanii policyjnych w sile tysiąca ludzi przybyło w piątek do Paryża. Według informacji z ministerstwa spraw wewnętrznych, chodzi o „wzmocnienie kroków przeciwko terrorystom”.

Słabe ciosy

Wiadomości zamieszczone przez agencje prasowe i dzienniki francuskie wskazują, że władze bezpieczeństwa przeprowadziły ostatnio pewną ilość aresztowań wśród „aktywistów” z OAS. Dziennik „PPK „Humanite” przyznaje, że „rząd pod wpływem presji opinii publicznej wymierzył kilka poważnych ciosów mafii faszystowskiej”. Jednakowoż „Humanite” stwierdza, że przywódcy OAS pozostali poza zasięgiem tych ciosów.

„Ani jeden z 80 deputowanych, którzy przenieśli na trybunę parlamentarną dyktando Salana, nie został pociągnięty do odpowiedzialności — pisze „Humanite” — Ani jeden z wielkich finansistów składających poważne sumy na konto OAS nie został uwięziony. Nie usunęli ani jednego z wyższych oficerów współpracujących z Salanem... Rząd

Złote myśli polityków

GROŻNE ZJEDNOCZENIE

„Podzielone Niemcy, to jedyne zabezpieczenie Europy. Gdyby były zjednoczone, miałybyśmy znowu wojnę... Jeśli Zachód zechce zjednoczyć Niemcy wówczas Europa nigdy nie zagna pokoju”.

Józef Broz Tito

PRZYJACIELE

„Z radością dowiedziałem się, iż zbrodniczy zamach na życie waszej ekscelencji nie udał się i że pan szlachecki będzie nadal swemu narodowi w realizacji wielkiego dzieła odbudowy”. Telegrafował do dyktatora południowo-wietnamskiego Ngo Dinh Diema.

Konrad Adenauer

KŁOPOTY Z POPULARNOŚCIĄ

„Sądze, że dopiero teraz ppik Glenn zacznie dostrzegać prawdziwe niebezpieczeństwo lotu w przestrzeni kosmicznej, kiedy lot ten już się zakończył” powiedział wręczając kosmonauce wysokie odznaczenie prezydent Kennedy

Proces trwa. (PAP)

Koszykarki ligi ośrodkowej kończą rozgrywki

Już tylko jedna kolejka spotkań pozostała do zakończenia rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej ligi ośrodkowej koszykarskiej. Sprawa dwóch zespołów, które reprezentować będą nasz okręg w walce finałowej o wejście do ekstraklasy wydaje się być rozstrzygnięta. AZS Wrocław ma dwa punkty a AZS Poznań jeden punkt przewagi nad zajmującym trzecią pozycję Górnikiem Konin. Jedyne porażka grającego u siebie AZS Poznań z Lubuszką Z. Góra mogłaby w jakiś sposób skomplikować sytuację. Trudno jednak przypuszczać aby akademicki przegrał z jedną z najsłabszych drużyn mistrzostw.

Tak więc oba AZS-y wrocławski i poznański ubiegają się będą wraz z sześcioma drużynami z innych okręgów o jedno z dwóch wolnych miejsc w I lidze. Brak wiadomości o formie i postawie pozostałych kandydatów do ekstraklasy uniemożliwia jakiegokolwiek horoskopy. Mamy nadzieję, że któraś z drużyn reprezentujących naszą ligę walczyć będzie w przyszłym sezonie wśród najlepszych zespołów kraju. Oba AZS-y grały zresztą kilka lat temu w ekstraklasie, niestety, bez powodzenia. Może tym razem będzie lepiej.

Zimowe igrzyska harcerskie

W Karpaczu rozpoczęły się VIII Ogólnopolskie Harcerskie Igrzyska Zimowe. Startuje w nich 330 harcerzy i harcerzy wyłonionych w eliminacjach spośród przeszło 100 tys. reszty młodzieży. Igrzyska rozgrywane są w narciarskich biegach płaskich, w biegach patrolowych oraz w zawodach saneczkowych.

Po pierwszym dniu w punktacji ogólnej w grupie województw górskich, pierwsze miejsce zajmuje Wrocław 93 pkt., przed Katowicami 81 pkt. i Krakowem 51 pkt. W grupie niższej obejmującej wszystkie pozostałe województwa prowadzi wspólnie Opole i Kielce po 90 pkt. przed Białymostkiem 89 pkt. i Rzeszowem 87 pkt. (t)

dla Każdego...

- Nasi czołowi tenisiści Gąsiorek i Maniewski udają się na międzynarodowy turniej do Egiptu. Mecz Polska — Norwegia o Puchar Davisa odbędzie się od 4 do 6 maja w Oslo. Zwycięzca tego meczu gościć będzie reprezentacja Brazylii.
- W rozgrywkach piłkarskich o Puchar Polski, które rozegrane zostaną 4 bm. uczestniczyć będzie 14 zespołów I ligi, 9 — II ligi, 7 zespołów III-ligowych i dwie drużyny A-klasowe.
- Tenisiści stołowi poznańskich Budowlanych kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa w rozgrywkach o mistrzostwo II ligi. Umożliwiła swoją pozycję przodownika w tabeli i mają szansę awansu do I ligi.
- Po trzech turniejach w lidze waterpolowej prowadził zdecydowanie stołeczna Legia przed Polonią Bytom i wrocławskim Śląskiem. Jedyne przedstawiciel Wielkopolski Olimpia Poznań zajmuje wśród 12 zespołów czwartą lokatę.

Za miesiąc wystartują lekkoatleci

8 kwietnia, zgodnie z planem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, wystartują zawodnicy wszystkich okręgów do wiosennych biegów przelazowych. Tydzień przedtem, 25 bm. sezon otworzy Olimpia, tradycyjnymi biegami na Golecinie.

Komisja Szkolenia oraz Rada Trenerów PZLA wyznaczyły na pierwsze półroczie 250-osobową kadre juniorów i 200-osobową kadre młodzieżową. Specjalną uwagę przywiązuje się do przygotowania naszej czołówki do mistrzostw lekkoatletycznych Europy w Belgardzie. Pierwsze, wstępne zgłoszenia PZLA opiewa na 90 reprezentantów.

Władze naszej lekkiej atletyki, poza już ustalonym kalendarzem międzynarodowych imprez, zamierzają sprowadzić reprezentację Brazylii, której lekkoatleci występować będą w ciągu sezonu na bieżniach Europy. (p)

W ostatniej kolejce spotkań zmierzają: AZS P-n — Lubuska Z. Góra (91:49); Górnik Konin — Stilon Górzów (93:29); AZS Wrocław — Energetyk P-n (34:43); Lustrzanka Wałb. — Odra Wr. (57:39); Lech II P-n — Krzysztof Wałb. (55:52).

Podobnie jak koszykarze ekstraklasy również męskie zespoły poznańskiej ligi ośrodkowej rozegrają tylko jedną kolejną spotkanie, która odbędzie się w niedzielę. Wśród sześciu pojedynków na uwagę zasługują mecze AZS P-n z Wartą (53:50 w pierwszej rundzie). Akademicy w ostatniej meczu wykazują poważny spadek formy i na pewno będą mieli kłopoty z ambitnie grającymi zawodnikami „zielonych”. Spotkanie rozegrane zostanie w sali AZS-u, do której otworzono nowe wejście od ul. Solnej 11.

Również ciekawe mogą być mecze Polonii Leszno z Pogonią Wschowa (51:58), Ostrovii ze Śląskiem II (56:63) i Górnika Wałb. ze Stalą Cieplice. Dla zespołów grupujących się w dalszych rejonach tabeli każde zwycięstwo jest niezmiernie cenne i pozwala odsunąć ewentualną możliwość spadku do klasy niższej. W niedzielę spotkają się również Olimpia z Lechem II (77:89) i AZS Wr. z Ślązka Wr. (69:53). (M. St.)

Piąta runda

Duża sensacja piątej rundy szachowych mistrzostw było zwycięstwo po 27 ruchach Pietrusiaka nad mistrzem Polski — Tarnowskim, który również przegrał swą dogrywkę z Gawlikowskim. W pozostałych grach uzyskano następujące rezultaty. Balcerowski zremisował z Filipowiczem. Drozd pokonał Cyliwka i Gromek zremisował z Klapudem.

Po dogrywkach czwartej rundy na czele tabeli znajduje się: Filipowicz, Balcerowski i Drozd po 3,5 pkt., Sliwa, Fabian i Gawlikowski mają po 2,5 pkt. (t)

Zwycięstwo Warty i AZS

Wczoraj rozpoczęły się finały mistrzostw Wielkopolski w koszykówce juniorów. Biorą w nich udział cztery drużyny: Warta, AZS i Lech z Poznania oraz RKKS (Ravicz).

W pierwszym dniu Warta pokonała RKKS 64:53 (32:24) a AZS wygrał z Lechem 66:56 (38:19).

Zawody gimnastyczne o Puchar Ligi Kobiet

Poznański Okręgowy Związek Gimnastyczny organizuje 4 bm. o godz. 10 w sali gimnastycznej szkoły podstawowej przy ul. Prądnickiej zawodowe tradycyjne zawody gimnastyczne o Puchar Ligi Kobiet.

I liga hokeja na lodzie

Pomorzanin (Toruń) — Polonia (Bydg.) 5:0 (2:0, 1:0, 2:0)

Legia (W-wa) — Podhale (N. Targ) 7:2 (4:2, 1:0, 2:0)

Piłkarze Babimostu gośćmi Polonii

Trzecioligowy zespół poznańskiej Polonii rozegra w niedzielę o godz. 11 na boisku przy ul. Harcerskiej spotkanie rewanżowe z III-ligową drużyną KS Obrą z Babimostu. W meczu rozegranym w Babimostu Polonia przegrała 1:3. (x)

Rozpoczął się proces Strauss contra „Spiegel“

W piątek rozpoczął się w Norymberdze proces wytoczony przez bawarskiego ministra obrony Straussa przeciwko redakcji zachodni-niemieckiego pisma „Spiegel”. W rozprawie uczestniczyli zarówno minister Strauss, jak i wydawca „Spiegla”, Augustin.

Akt oskarżenia zarzuca pismu, że „przed ostatecznym rozstrzygnięciem spornej kwestii” zarzuciło Straussowi, iż wykorzystując swe stanowisko służbowe zalecił projekt budowy domów mieszkalnych dla członków amerykańskich sił zbrojnych, tzw. projekt Fibag — w celu uczestniczenia w zyskach przedsiębiorstwa, które będzie realizować budowę. Ponadto akt oskarżenia zarzuca „Spiegelowi” twierdzenie, że Strauss zapewnił współtwórcę projektu Fibag, Schlossowi zamówienia w wysokości 200 tysięcy marek i informował się u władz finansowych, czy zamówienia te zostały przydzielone.

Jako pierwszy świadek zeznał współtwórca projektu Fibag, Oświadczył on, iż inny współzałożyciel Fibagu, dr Kapfingger podczas omawiania projektu umowy oświadczył, że przedsiębiorstwo będzie stanowiło wielki interes, ale równocześnie wyraził ubolewanie, iż będzie się musiał dzielić z ministrem Straussem. Zarówno na podstawie tej uwagi jak i późniejszych oświadczeń Kapfingera, że bez Straussa wspomniany projekt nie da się zrealizować, Schloss nabrał pewności, że za Fibagiem kryje się minister obrony NRF.

Schloss zeznał dalej, że podczas pierwszego spotkania ze Strausssem w dniu 1 grudnia 1959 roku, prosił ministra o interwencję w naczelnej dyrekcji finansów, na rzecz powierzenia mu jako architektowi budowy koszar. Strauss odpowiedział, że zobaczy, co się da zrobić.

Świadek zaprzeczył, jakoby Strauss przyrzekł mu wówczas zamówienia w wysokości 200 tysięcy marek, niemniej oświadczył, że minister obrony zażądał, aby Schloss poinformował go o przebiegu swej kariery zawodowej. Ministerstwo obrony NRF powiadomiło Schlossa w późniejszym okresie, że Strauss interweniował w jego sprawie. Z pismem tym Strauss zwrócił się do naczelnej dyrekcji finansów i wówczas powierzone mu prace przy budowie koszar w Passawie, a następnie w Sonthofen.

Proces trwa. (PAP)

Rozbieżności między Francją a USA

Zwracając się w tych dniach do grupy dziennikarzy amerykańskich rzecznik Quai d’Orsay powiedział: „Stosunki między naszymi krajami pozostaną napięte dopóty, dopóki Stany Zjednoczone będą się sprzeciwiały, by Francja stała się mocarstwem nuklearnym i pierwszoplanową siłą w Europie zachodniej”.

Waszyngtoński korespondent dziennika „France Soir” nawiązując do tej wypowiedzi, przypomina z gorzkością, że ostatnio amerykański sekretarz stanu Rusk nie wymienił Francji w chwili gdy wyraził nadzieję na rychłe spotkanie z ministrami radzieckim i brytyjskim przed genewską konferencją rozbrojeniową. Korespondent pisze: „Paryż i Waszyngton nie zgadzają się ze sobą niemal we wszystkich sprawach. Rozbieżności te ciąży nad jednością Zachodu i dlatego są niepokojące”. (PAP)

Rakieta balistyczna dla NATO

Stany Zjednoczone konstruują nową raketę balistyczną średniego zasięgu, która wejdzie w skład wyposażenia sił zbrojnych NATO i ma odgrywać rolę „czynnika powstrzymującego” w Europie Zachodniej — donosi korespondent dziennika „Daily Mail” — Bruce Rotwell. Zaznacza on przy tym, że dzieje się to na skutek uporczywych nalegań bawarskiego ministra obrony Straussa. (PAP)

CHCESZ JEZDZIĆ PIĘKNYM „MOSKWCICEM” ?
ODDAJ JESZCZE DZIAJĄ
KUPONY „KOZIOLKOW” !!!
(xoy)

Z ukosa

Umiejętność odejścia

Art Buchwald, znakomity felietonista - satyryk „New York Herald” dumal sobie nad wydarzeniami, które w roku 1961 stanowią będą największą sensacją. Wśród wielu „pro roczych” wiadomości, zacytował m. in. następującą (cytuje z pamięci): „Kancelarz Adenauer zapowiedział, że w przyszłym roku zrezygnuje ze swego stanowiska...”.

Prasa donosi, że Adenauer zapada bardzo często na gripę. Jak na 86-letniego starca nie jest to wydarzenie pocieszające, zarówno dla niego, jak i dla bońskich kół politycznych. Ostatnie kilka miesięcy nie były dla niego łatwe. Walka wyborcza, wielotygodniowe rozgrywki zakulisowe o sformowanie rządu koalicyjnego, meczące zatargi między CDU i FDP o fotele ministerialne, w tym nieugodniona jeszcze do tej pory kwestia obsadzenia sekretarza stanu — to tylko jeden z wycinków na froncie polityki wewnętrznej. W dziedzinie spraw zewnętrznych, wiele zdrowia kosztowała go podróż do Waszyngtonu i wreszcie nabrzmiały problem berliński, który zupełnie nie rokuje rozwiązania po jego myśli. Tymczasem jak miewać Damoklesa ciężar na nim własna zapowiedź opuszczenia w przyszłym roku urzędu kancelarskiego. Czas biegnie szybko tym bardziej, że wiąże termin. A uparty starzec wcale nie myśli ustępować, nadal trzyma (a raczej stara się utrzymać) w swoich rękach wszystkie nici politycznych decyzji.

W prasie zachodniemieckiej coraz częściej pojawiają się wątpliwości, czy dobrze się stało, że starego człowieka obciążono tak odpowiedzialną funkcją. Nawet w łonie CDU/CSU zaczynała występować objawy kryzysu zaufania. Wszyscy wiedzą, że stary nie jest więcej „starym”. Każdy, kto na niego stawiał, koniecznie chce uwierzyć w „jego” wyliczną zdolność podejmowania najtrudniejszych decyzji. Argument nie wytrzyma jednak próby czasu; nie bierze się w rachubę, że także tak wyjątkowo żywotny człowiek jak Adenauer, musi spłacać naturze trybun wieki i jakże niespokojnego żywota. I chociaż nie naszą sprawą jest martwić się o stan zdrowia bońskiego kancelarza, to jednak warto może przytoczyć, co pisze na ten temat niezależna od nacisku CDU „Frankfurter Rundschau”: „Kwękający kancelarz byby dla Republiki Federalnej w najbliższych miesiącach raczej ciężarem”.

Chyba nie tylko dla Niemieckiej Republiki Federalnej... ARGUS

Międzynarodowa „V kolumna“

OAS i SS

Publicysta niemiecki Ernst Henry zamieścił w lutym bież. roku na łamach „Literaturnoj Gazety” cykl artykułów, ujawniających kulisy, odradzających się fałszywemu w Europie. Pisz o jego ośrodkach we Francji, Belgii, Szwecji, Włoszech, Hiszpanii oraz w Niemczech zachodnich i omawia wzajemne ich powiązania.

Idąc śladem myśli autora zatrzymamy się na najważniejszych jego wypowiedziach.

Niepewność jutra

Zacznijmy od Francji. OAS (tajna organizacja zbrojna) powstała przed niespełna rokiem i to nie we Francji lub Algierii, lecz w Madrycie. Ultrakolonialistyczny ruch wojskowy rozpoczął się w Algierii na wiosnę 1958 roku, lecz zbrojna organizacja faszystowska z jej komórkami pleniącymi się w całej Francji, pojawiła się niedawno i dość nagle.

Terrorystyczna sieć OAS w metropolii, rozporządzająca obecnie 80 prowincjonalnymi ośrodkami, powstała faktycznie w ciągu kilku miesięcy. Nie ulega wątpliwości, że OAS zajęta jest obecnie nie tyle Algierią, co Francją. Przywódca jej Salan rwie się do władzy w Paryżu. Przejście od ultrakolonializmu do faszystwu nastąpiło we Francji jakby na czyjaś komendę.

Do niedawna patrzono na ruch „ultrasów” jedynie przez pryzmat afrykańskich wydarzeń, uważając go za ruch lokalny. Ale od kilku miesięcy w Paryżu mówi się już o przygotowaniach do zamachu stanu, o obaleniu de Gaulle'a i ogłoszeniu dyktatury OAS. Nigdy jeszcze, z wyjątkiem dni marszu Hitlera na Paryż, nie panowało w stolicy Francji takie poczucie niepewności jutra, jak obecnie. Faktem jest: francuskie masy ludowe podjęły hasło „faszyzm nie przejdzie”. Dziś przywódca OAS nie ma już jeszcze odwagi wyjść jawnie na ulicę; boją się narodu. Lecz jutro?

Kto popiera?

I tu publicysta niemiecki dochodzi do sedna sprawy. „Fakty przemawiają za tym — pisze Ernst Henry — że byłoby to najmniej nieostrożnością patrzeć na obecny francuski faszizm przez pryzmat jedynie francuskiej polityki. Istnieją dane ku temu, aby oceniać wypadki we Francji ze stanowiska polityki międzynarodowej. Obecnie faszizm stał się międzynarodową „V kolumną”, działającą tajnie

we wszystkich krajach kapitalistycznych. Najsilniejsze oparcie ma we Francji, we Włoszech, w Stanach Zjednoczonych i zachodnich Niemczech. Istnieją dowody, że ruch faszystowski tajnie popiera się dawny faszizm, to jest w Niemczech. Historia nie zna faszystowskich reprodukcji. Sytuacja jest bardziej skomplikowana. Neofaszyści niemieccy ukrywają się na razie za plecami Bundeswehry, do czasu zadowala ich Adenauer. Są jeszcze ku temu inne przyczyny. NRF wchodzi w skład NATO, działa w porozumieniu z USA, Anglią i Francją i należy do tzw. „wolnego świata”. Zademonstrowanie jawnego faszystwu w Bonn wywołałoby silną reakcję w krajach zachodnich, co odbiłoby się na stanowisku NATO. Generalnie bońscy nie mogą sobie jeszcze pozwolić na to ryzyko. Nowy Wehrmacht nie jest jeszcze dość silny, aby zrzucić maskę i zacząć rozmawiać z Zachodem językiem Hitlera. Niemieccy faszyci zmuszeni są na razie inicjatywę oddać komu innemu. Lecz komu?”

Zaczątek planu

Bonn spogląda na Francję. Myśli o OAS. W razie pomyślnego przewrotu we

Francji, hiszpański Franco szybko porozumie się z Salanem, w Portugalii odetchnie swobodnie Salazar, kolonialistki belgijscy wyciągną ręce do OAS i zmienią się sytuacja we Włoszech. Przecież prawie skrzydło włoskiej Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej od dawna utrzymuje kontakty z neofaszystowską partią „Włoski Ruch Socjalny” (USD). W Paryżu i Rzymie mówi się, że zwycięstwo Salana może doprowadzić do utworzenia „śroziemnomorskiego sojuszu antykomunistycznego” z udziałem Francji Włoch, Hiszpanii, Portugalii, a nawet Grecji i Austrii mogą być wciągnięte do tej koalicji.

Nie ma potrzeby powtarzać, że plany neofaszystowskie układane są bez rzeczywistych gospodarzy w zachodniej Europie, to jest jej narodów. Wszystko się zmieniło od czasów Hitlera i Mussoliniego, lecz tego zdają się neofaszyści nie dostrzegać. Nierozsądnym byłoby jednak lekceważyć niebezpieczeństwo. Zwłaszcza że faszyci próbują zrealizować już pierwszą część swego planu. W Paryżu padają bomby OAS.

HENRYK BARAŃSKI

Z tamtej strony ludy

Podejmując przed wielu laty pracę kierowniczką sklepu nie przypuszczałam, że będę musiała też być detektywem i psychologiem. Teraz doszłam do takiej wprawy, że bez trudu odgaduję, która ekspedientka miewa nadmierne ciągoty ku pieniążkom leżącym w kasie, a która myli się (zawsze na moją niekorzyść) w rachunku setek (jak niektórzy kelnerzy). Mank na szczęście nie mam, 30 lat, to wystarczająco długi okres, aby nauczyć się prowadzenia sklepu.

Jednego się tylko boję: przyjmowania towaru. Sądny dzień! Przyjeżdżają najczęściej w godzinach wolnego ruchu. A spieszą się! „Pani nie grzeb się”, poganiam. „Długo potrwa to sprawdzanie? Dolarów pani szuka?”

W pierwszej chwili mam ochotę przypomnieć, że ostatnio między worki cukru wsunęli worek kaszy jęczmiennej. Ale rezygnuję. Połkniętą krzyk, że to nieprawda, że pretensje mam mieć do magazyniera, że ich obrażam i że nie umiem liczyć. Lepiej nie mówić. Różnice 231 zł musiałam pokryć z własnej kieszeni. Po przyjęciu towaru reklamacji się nie uwzględnia. Muszę być

ostrożniejsza i dokładniej sprawdzać. 23. I. 62 r. odbierając skrzynkę pszczołek miodu zauważyłam jeden sztuczony słoik. Konwojenci pokiwali głowami, zanotowali w protokole i słoik zresztą wsunęli w inną skrzynkę. Mili chłopcy — prawda? Na szczęście oddali 1 kg maki ziemniaczanej. Znalazła się.

Nie był to odosobniony wypadek. W każdej dostawie towarów są bra-

ki. Koleżanka musiała zdać sklep z powodu manka. Walnie przyczyniły się do tego worki kaszy, wsunięte między cukier.

Gdzie zwrócić się o pomoc? Nie chcę płacić za nieuczciwość osób trzecich, nie chcę oszukiwać klienta. Pomóżcie i poradzcie co robić? — pyta czytelniczka.

Już od dawna jest publiczną tajemnicą, że konwojenci nie lubią skrupulatnych kierowników i że lubią upominki. Za co? Za przywiezienie towaru. Nie dasz paczki pa-

W imieniu niewinnych — protestujemy!

Dlaczego uczciwi płacą za jazdę na gapę

Pan X w ostatniej chwili wpadł na stację. Wskoczył do wagonu gdy pociąg ruszał. Ponieważ nie zdążył kupić w kasie biletu — natychmiast zameldował się u konduktora. Ten groźnie spojrział na legitymację upoważniającą do 50-procentowej zniżki i stwierdził:

— W pociągu nieważna. Płaci pan za normalny bilet i grzywnę za jazdę na gapę.

Pasażer próbował się tłumaczyć, ponieważ jednak w połowie drogi czekała go przesiadka i półgodzinna przerwa, poprosił o bilet tylko na tę trasę, licząc że zniżkowy bilet na dalszą podróż wykupi w kasie.

Pech chciał, że pociąg się spóźnił i jadący z trudem zdążyli się przesiąść. Historia powtórzyła się od początku. Znowu cały bilet. I znowu grzywna.

W odpowiedzi na perswazję zdenerwowanego człowieka, konduktor wyciągnął dekret o przewozie osób i triumfalnie odczytał art. 26:

„Podróznego, który z jakiegokolwiek powodów nie nabył biletu w kasie kolejowej lub w placówce upoważnionej do sprzedaży biletu, albo wykupiwszy bilet nie może go okazać przy kontroli, uważa się za jadącego bez biletu”.

Kolej i pasażer

Słowem PKP ma za sobą przepisy i może być niezła na pasażerskie niedole. Twoja to sprawa, że zatrzymały cię do ostatniej chwili ważne przyczyny, że dopiero tuż przed odejściem pociągu skończyła się konferencja, że byłeś zakłócenia w miejskiej komunikacji, że wreszcie po prostu zaspaleś.

Na nic Twoja dobra wola, którą wykazałeś zgłaszając się do konduktora po bilet. Nie obchodzi PKP długie kolejki przed niewystarczającą liczbą kas, ani panienka z okienka, która zgodnie z przepisami odmówiła ci wypisania blankietu na 15 minut przed odejściem pociągu.

Dla PKP istotne jest tylko jedno: — Nie dokonałeś formalności przed wejściem do wagonu, a więc straciłeś prawo do zniżki, a nabyłeś „prawo” do grzywny.

Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Nie wolno stawiać znaku równości między uczciwym pasażerem, dobrowolnie zgłaszającym się do konduktora po bilet, a kolejowym chuliganem, ukrywającym się przed kontrolą, przemykającym ukradkiem po pociągu i wszczynającym awanturę, gdy zostanie złapany.

Racje drugiej strony

Bądźmy jednak lojalni. Dzięki czujności konduktorów, którym n. b. przypada 25 proc.

Zator lodowy na Wiśle pod Annopolem

Na Wiśle w rejonie Annopola utworzył się zator lodowy, co spowodowało gwałtowny przybór wody. Rzeka zalała stare swoje koryto, odcinając od ładu wieś Kępę Wołoską. Mieszkańcy tej wsi utrzymują komunikację ze starym ładem przy pomocy łodzi. Pracownicy Rejonów Dróg Wodnych przystąpili do akcji mającej na celu likwidację zatoru.

Jak wynika z ostatnich meldunków zator został częściowo usunięty, stan wody w tym rejonie powoli obniża się.

PAP

Zbliża się okres

dużej aktywności Słońca

BURZLIWY ROK 1963?

Warunki atmosferyczne na Ziemi zależą w znacznej mierze od aktywności Słońca, od promieniowania, które od Słońca dociera do Ziemi, od strumienia cząstek elementarnych trafiających ze Słońca w górne warstwy atmosfery ziemskiej.

Ilość tych cząstek jest tym większa im więcej tzw. plam ukazuje się na tarczy słonecznej, im więcej na jego powierzchni zachodzi wybuchów, im większa, jak to nazywają astronomowie, jest aktywność Słońca.

Aktywność Słońca jest cykliczna — zmienia się z roku na rok i co jedenaście lat osiąga maksimum. Niezależnie od cyklu jedenastoletniego aktywność słoneczna zmienia się również w ramach cyklu stoletniego (dokładnie 99-letniego). Oznacza to, że kolejne jedenastoletnie maksima aktywności nie są jednakowe, w ciągu 50 lat stopniowo rosną, a następnie w ciągu 50 lat stopniowo maleją.

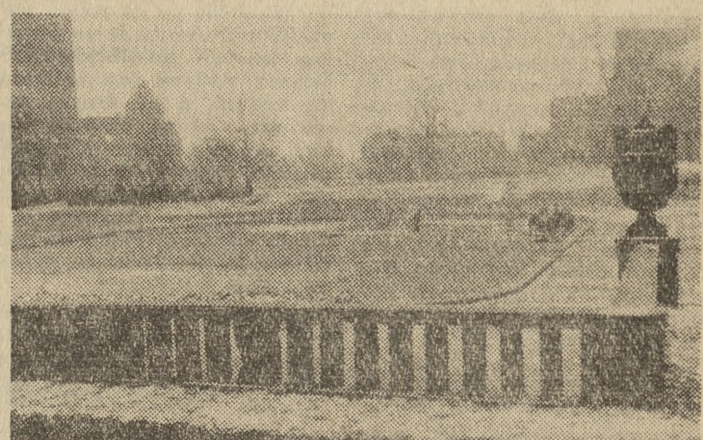
Na rok 1963 przypada szczyt krzywej jedenastoletniej, który tym razem będzie szczytem krzywej stoletniej. Można się więc w przyszłym roku spodziewać wielu odbiegających od normy zjawisk atmosferycznych — silniejszych i częściej niż zwykle występujących burz magnetycznych, huraganów, gwałtownych skoków temperatury itp. Spodziewać się można ale jak będzie naprawdę — zobaczymy...

(S. K.)

Będzie „tęczowa” fontanna

Oto widok na staw przed poznańską Operą, robotnicy przystąpili do asfaltowania dna, na którym umieszczone będą reflektory oświetlające fontannę wszystkimi barwami tęczy.

Fot. — K. Przychodźki



„Przyjmowanie towaru“

ki. Koleżanka musiała zdać sklep z powodu manka. Walnie przyczyniły się do tego worki kaszy, wsunięte między cukier.

Gdzie zwrócić się o pomoc? Nie chcę płacić za nieuczciwość osób trzecich, nie chcę oszukiwać klienta. Pomóżcie i poradzcie co robić? — pyta czytelniczka.

Już od dawna jest publiczną tajemnicą, że konwojenci nie lubią skrupulatnych kierowników i że lubią upominki. Za co? Za przywiezienie towaru. Nie dasz paczki pa-

pierosów, upomnisz się o brakującym stoik dżemu — zdenerwują się i następnym razem będą mieli tyle przeszkód, aby dojechać na czas do twojego sklepu...

Złe się stało, że nasza czytelniczka straciła zaufanie do WPHS-u. Czy WPHS nie potrafi zagwarantować uczciwego dowozu towarów? A może nikt poza panią X nie zgłasza zażaleń?

Konwojenci tłumaczą, że winę za braki w transporcie towarów ponoszą magazynierzy, magazynierzy zrzucają winę na kopwojentów, ci ostatni próbują nabrać kierowników sklepów. Przecież mają 0,35 proc. na pokrycie ubytków i po co tyle krzyku? Nikt nie przyznaje się do winy. A gdzie podziła się mąka, miód? Wyparowały? Znowu niewinni czarodzieje? Już nawet przedszkolaki nie wierzą w czarodziejów, nie kaźcie więc nam wierzyć i nie wskazujcie na kolegi.

Dokładne sprawdzanie przywie-

zionych artykułów spożywczych jest uciążliwe i czasochłonne. Kierownik sklepu nie zawsze w momencie odbioru zauważy niedobory. Jak znaleźć wyjście z tej trudnej sytuacji? A gdyby tak PIH zaostrzył kontrolę towarów pobranych z magazynów, złożonych już na samych chodzie i towarów przyjętych przez sklep? Za ujawnione braki należałoby nakładać kary nie równoważące cenę brakującego kilograma maki czy cukru, ale wyższe np. dwukrotne. Nie byłoby wtedy kłopotów z szukaniem brakujących torebek maki ziemniaczanej, nie opłacałoby się. Jesteśmy zwolennikami kar pieniężnych. Są najdotkliwsze, najdłuższej się pamięta i nie ma się ochoty na popełnianie podobnych błędów. A może WPHS ma lepsze propozycje?

I jeszcze jedna sprawa. W listopadzie 1961 r. kierowniczka sklepu przyjęła puszkę kostek rosółowych. Puszka była nie uszkodzona, zaklejona banderolą. Po przeliczeniu kosztów okazało się, że zamiast 600 sztuk, było tylko 500. Kierowniczka zawiadomiła o tym fakcie Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych Poznań-Zawady. Dotąd nie otrzymała odpowiedzi na swój list. Czy otrzyma?

BARBARA GRZEGORZEWSKA

22 stycznia 1962 w Trzeciecu w woj. bydgoskim oddano do próbnego eksploatacji telewizyjny ośrodek nadawczy, od dawna przez ludność tego województwa oczekiwany inwestycje kulturalna. Ponieważ zasięg ośrodka wynosi do 120 km inwestycja staje się interesująca także dla mieszkańców woj. poznańskiego. Przecież cała północna część naszego województwa może w ten sposób stosować tak każdemu miła możliwość wyboru. Mianowicie wyboru między programem centralnym nadawanym z Trzeciecu, a programem lokalnym poznańskiego ośrodka telewizyjnego. Poznań też oczywiście przeważnie transmituje program centralny, co raz więcej jednak ma audycje własnych i wtedy właśnie będzie można wybierać.

Nie na ten jednak aspekt bydgoskiego osiągnięcia telewizyjnego chciałbym zwrócić szczególną uwagę. Znacznie ważniejszy wydaje mi się fakt, że Telewizyjny Ośrodek Nadawczy w Trzeciecu powstał w ramach szeroko zakrojonego czynu społecznego. Ważniejszy — w konfrontacji z niezbyt wielkimi sukcesami jakie osiągamy w naszym województwie wokół zbiórki funduszy na nasze, poznańskie, centrum telewizyjne.

Za rogatkami Wielkopolski

Kultura z czyny społecznego

Historia Trzeciecu jest dość długa. Siega 1956 roku, już wtedy bowiem powstał w Bydgoszczy Społeczny Komitet Budowy Pomorskiego Ośrodka Telewizyjnego, na czele którego stanął przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Aleksander Schmidt — jak mi opowiadał w Bydgoszczy — mógł i motor wszystkich większych inicjatyw na terenie tamtejszego regionu.

Ruszyła intensywna praca na trzech frontach: propagandowo-informacyjny, finansowy i techniczny. Już w kwietniu 1957 r. Komitet dysponował sumą milionów zł uzyskaną w formie dotacji od zakładów pracy. Nie będę charakteryzował wszystkich etapów tej wielkiej kampanii uniwersyteckiej tak pięknym sukcesem. Trzeba jednak powiedzieć, że w 1960 r. społeczny fundusz Komitetu wzrósł do 13,5 mln. zł, za które zbudowano własnym sumptem stację przekątnikową w Radzynie Chelmińskim (łączy on Warszawę z Trzeciecem) wraz z liniami wysokiego napięcia, stacją

transformatorową, wieżą 45 m wysoka i innymi urządzeniami. Zastosowane wtedy prowizoryczne urządzenia pozwoliło dostarczyć mieszkańcom Bydgoszczy i najbliższej okolicy już wówczas program telewizyjny, aż do dostarczenia przez zakłady Tesla głównego nadajnika, który został ostatecznie uruchomiony dopiero w styczniu tego roku, dając Bydgoszcz czwarte miejsce w kraju pod względem zasięgu.

Kto uczestniczył w kampanii zbiórki funduszy na ośrodek telewizyjny? Otóż przede wszystkim prezydium rad narodowych.

Prezydium WRN dało 9,5 mln. zł, szesnaście prezdiumów miejskich i powiatowych rad wpłaciło rozmaite kwoty od 10 tys. do pół miliona, 250 tys. zł dały Janikowskie Zakłady Sode, 255 tys. — Zakłady Zjednoczonego Przemysłu Mięsnego, 175 tys. — WZGS, 150 tys. — Woj. Związek Spółdzielni Mleczarskich, 180 tys. — Zjednoczenie Przedsiębiorstw Budownictwa Terenowego, po 50 tys. zł — Bydgoskie Zakłady Chemiczne, Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego i Grudziądzkie Za-

łady Przemysłu Gumowego. Szeręgi innych przedsiębiorstw wpłaciło mniejsze sumy, po kilkanaście tys. zł. A więc jednak można wyłuskiwać wcale niemałe fundusze zarówno od rad narodowych jak i od przedsiębiorstw przemysłowych bądź zjednoczeń gospodarczych.

Sprawa nie byłaby może tak znamienna, gdyby była odosobniona, gdyby społeczeństwo bydgoskie ten jedyny tył ko raz zdobyło się na taki wysiłek, taką inicjatywę i upór w jej realizacji. Przecież nie przebrzmiały jeszcze wyrazy zachwytu melomanów całej Polski nad pięknym gmachem Filharmonii Pomorskiej, którego walory akustyczne przewyższają wszystkie, co w tej dziedzinie zbudowano po wojnie w naszym kraju (łącznie z salami Filharmonii Narodowej w Warszawie). A już obecnie zaczyna się realizacja drugiej tego rodzaju wielkiej inwestycji kulturalnej — budowa Teatru Muzycznego Opery i Baletu. Zarówno pierwsza z nich — Filharmonia, jak i druga — Opera, powstają na tej samej zasadzie zawiązywania komitetów społecznych zbiórki funduszy, a dalej — rzecz jasna — na dotacjach państwa.

Nie wiem na ile można wiązać kulturę ze sportem, znam wszakże działaczy, którzy upierają się, że w każdym razie kultura fizyczna jest ważnym elementem ogólnej kultury człowieka. W tym aspekcie zapewne i sztuczne lodowisko powstałe w Bydgoszczy w czynie społecznym uważać można za jedną z inwestycji kulturalnych. Pisałem już na tych łamach o powstałym w ub. roku w Bydgoszczy Kujawsko-Pomorskim Towarzystwie Kulturalnym i wielu ciekawych poczynaniach podejmowanych przez to Towarzystwo w czynie społecznym, pisałem o słynnym już w całym kraju „lekarzówkach” bydgoskich — też realizowanych głównie przy pomocy społecznych funduszy.

Kiedy się te wszystkie poczynania zbierze razem powstaje obraz doprawdy imponujący. Imponuje liczbą i wagą tych inicjatyw, sprężystości i odwaga w podejmowaniu ich przez władze, imponuje upór i konsekwencja w realizacji. Ale też to są główne warunki każdego sukcesu.

MIECZYSLAW SKAPSKI

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

HIGIENA W SZKOLE

Matki dzieci ze szkoły 32. — W szkole przy ul. Różanej panuje zwyczaj lania oliwy na podłogi i linoleum tak grubo, że przez pierwsze parę dni dzieci przewracają się, brudząc przy tym ubrania i fartuchy.

RED.: — Celem zapobieżenia unoszeniu się kurzu podłogi w szkole przecierane są płynem pyłochłonnym zmieszonym z oliwą (Instrukcja 44/54 Min. Zdrowia z dnia 6. IX. 1954 r. w sprawie stanu sanitarno-higienicznego w zakładach nauczania). Zabieg ten powinien być dokonywany wyłącznie w czasie ferii zimowych, wiosennych i letnich. Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej wydało polecenie kierownikowi szkoły, by w przyszłości nie lano oliwy na posadzki.

AWARIA W KINIE

Z. T. ul. Czechosłowacka — Byłem 23 stycznia w jednym z kin naszego grodu. Podczas seansu zdarzyła się godzina przerwa (z powodu awarii w sieci elektrycznej). Prosiłem więc w kasie o zwrot pieniędzy za bilet, jednak spotkałem się z odmową. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy.

RED.: — Kierownictwo kina twierdzi, że w wypadku powstałych awarii z przyczyn od dyrekcji niezależnych pieniędzy za zakupione bilety uczestnikom seansu się nie zwraca. W takim wypadku kasjerka musi bilet przestemplować na inną godzinę lub inny dzień wybrany przez nabywcę, jednak w terminie nie przekraczającym trzech dni. Za ten incydent dyrekcja przeprosza Pana i prosi o przybycie do kasy celem przestemplowania biletu.

UBEZPIECZENIE POJAZDÓW

E. G. — Dlaczego składka za obowiązkowe ubezpieczenie motocykla (350 zł) jest tylko o 400 zł niższa niż za ubezpieczenie samochodu? Czy różnica nie jest zbyt mała?

A. Zawadowski. — Otrzymałem wezwanie celem opłacenia składek, za obowiązkowe ubezpieczenie samochodu. Samochód przed rokiem sprzedaję.

RED.: — Jak informuje nas Wojewódzki Oddział PZU ustalenie składek ubezpieczenia obowiązkowego motocykla na 300 względnie 350 zł, a samochodów na 750 zł nastąpiło w wyniku zbadania statystyki wypadków drogowych motocykli i samochodów. Wynika

z niej, że większość wypadków powodują motocykliści, przy czym wypadkom ulegają i kierowcy motocykli i pasażerowie. PZU obowiązane jest wypłacać poszkodowanym wynagrodzenie strat poniesionych z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Kalkulacja składek przeprowadzona została więc proporcjonalnie w stosunku do dokonywanych wypadków przez kierowców motocykli i samochodów.

PZU przyznaje, że zdarzają się wypadki wysyłania wezwań płatniczych do osób, które sprzedały lub wycofały z ruchu kłasy posiadany pojazd mechaniczny. Wynika to stąd, że wezwania wysyła się według wykazów sporządzonych przez wydziały komunikacji prezdium rad narodowych. Jeśli więc ktoś w tym czasie przestał być właścicielem pojazdu mechanicznego, powinien to zgłosić osobie, na odpowiednim formularzu w wydziale komunikacji, który po uwiezważeniu rejestracji powiadomi o tym PZU. Wezwania płatnicze w stanie wycofane, (tk)

LEPSZE AUTOBUSY

R. R. Lwówek — Dojeżdżam z Lwówka do Poznania do szkoły. Często spóźniam się na lekcje i to z powodu nieregularnego kursowania autobusów i częstych defektów motorów.

RED.: — Przeprowadzona kontrola przez dyrekcję PKS potwierdziła słuszność zażalenia. Oddział I PKS zobowiązał się do usunięcia tych niedociągów (teren tzw. bezkolejowy), wycofując mało sprawne autobusy marki „Star” (i)

BATERIE DO RADIA

Czytelnik. — Posiadam radio na prąd stały. W listopadzie wyczerpała się bateria; postanowiłem kupić nową. Jeździłem do Wągrowca, zawsze jednak otrzymywałem tę samą odpowiedź: nie ma, jeszcze nie nadeszły. Chodzi tu bowiem o baterie anodową — żarzeniową 90/15 po 135 zł.

RED.: — Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii powiadomiły nas, że baterie wszystkich typów można otrzymać w WZGS „Samopomoc Chlopska” w Poznaniu, pl. Wolności 18. Radzimy Panu przekazać pod wyżej wskazany adres 150 zł (cena baterii 135 zł plus portoria) a Zakłady Wytwórcze niezwłocznie wyślą Panu baterię. (n)

BRUDNE BUTELKI

J. D. ul. Jaśminowa. — W styczniu kupiłem w sklepie MHD 168 mleko butelkowe. Kiedy wróciłem do domu stwierdziłem, że butelka była bardzo brudna.

RED.: — Jak nas poinformowała Poznańska Spółdzielnia Mleczarska, butelki myje agregat mechaniczny, a niejednokrotnie domywa się je jeszcze ręcznie. Przed nalaniem mleka, szkło jest specjalnie badane. Zabrudzenie może być tylko zewnętrzne. Mleko butelkowe bowiem rozwija się nocą i zostawia na chodnikach przed sklepami. Zdarza się, że przejeżdżające samochody — szczególnie w okresie ston — ochlapują błotem pozostawiane na chodnikach skrzynki z mlekiem i stąd ich brzydki wygląd. (d)

Projekt dobry, ale...

Kółka rolnicze czekają — dokumentacja leży

Latem ubiegłego roku, Feliks Urbanowicz z Trzcianki, opracował projekt tzw. zaplecza dla kółka rolniczego (garaży na traktory, szop i remiz na maszyny rolnicze), inaczej mówiąc małej stacji maszynowo-rolniczej. Składa się ona z połączonych pod wspólnym dachem obiektów: garaży dla czterech traktorów, szopy-wiaty na 8 maszyn średniej wielkości oraz remizy na dwie duże maszyny rolnicze (np. snopowiązałki). Łączna powierzchnia użytkowa obiektu wynosi 213 m² a kubatura — 860 m³. Koszt budowy obliczono na 99 tysięcy złotych. Jako materiał budowlany, Urbanowicz zaproponował pustaki, żużel, cegłę, płyty trzcinowo-cementowe, papę i inne materiały zastępcze.

Zaplecze takie wybudowano w Stobnie (pow. Trzcińska) i okazało się, że koszt budowy nie przekroczył nawet 90 tysięcy złotych. Oznacza to, że realizacja projektu Feliksa Urbanowicza jest od realizacji projektu typowego, zaleconego do użytku przez Biuro Studiów i Projektów Budownictwa Wiejskiego tańsza o przeszło sto tysięcy złotych. Metr kwadratowy powierzchni użytkowej zaplecza w Stobnie kosztował 422 złote, według projektu typowego zaś, musiałby kosztować 918 złotych. Zalecą projektu Urbanowicza jest ponadto z wartości zabudowy, co pozwala na znaczne oszczędności materiałów budowlanych a poza tym szopa-wiatę według projektu typowego jest otwarta z czterech stron w Stobnie zaś jedynie z 2 stron.

Całość jest — moim zdaniem — sukcesem projektanta.

Nasze wielkopolskie kółka rolnicze potrzebują do końca tego roku około 1000 obiektów podobnych do zaprojektowanego przez Urbanowicza. Jestem przekonany, że projekt ten (być może trzeba w nim niektóre elementy ulepszyć) jest wielką nadzieją kółek rolniczych, których maszyny i

traktory nie mogą stać pod gołym niebem. Coż więc stoi na przeszkodzie aby z projektu Urbanowicza uczynić projekt typowy, powtarzalny przynajmniej dla Poznańskiego?

Projekt Urbanowicza znalazł się w Wydziale Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium WRN 26 września 1961 r. i na moje nalegania, doczekał się po miesiącu półoficjalnej oceny... że po pierwsze, wartość kosztorysowa 99 tysięcy złotych jest całkowicie realna, a po drugie, że... nie stoi na przeszkodzie, aby uczynić z tego projektu, projekt typowy. W takim duchu wypowiedział się także inż. Stanisław Antkowiak z działu mechanizacji i budownictwa Wojewódzkiego Zarządu Kółek Rolniczych.

Coś stoi jednak na przeszkodzie, skoro do dnia dzisiejszego na serio nie zainteresowano się projektem i jego autorem. Przepasłem, projektantem zainteresowano się: zabroniono mu wykonywania funkcji projektanckich albowiem Feliks Urbanowicz nie może wylegitymować się dyplomem ukończenia odpowiednich studiów. Wagę problemów budownic-

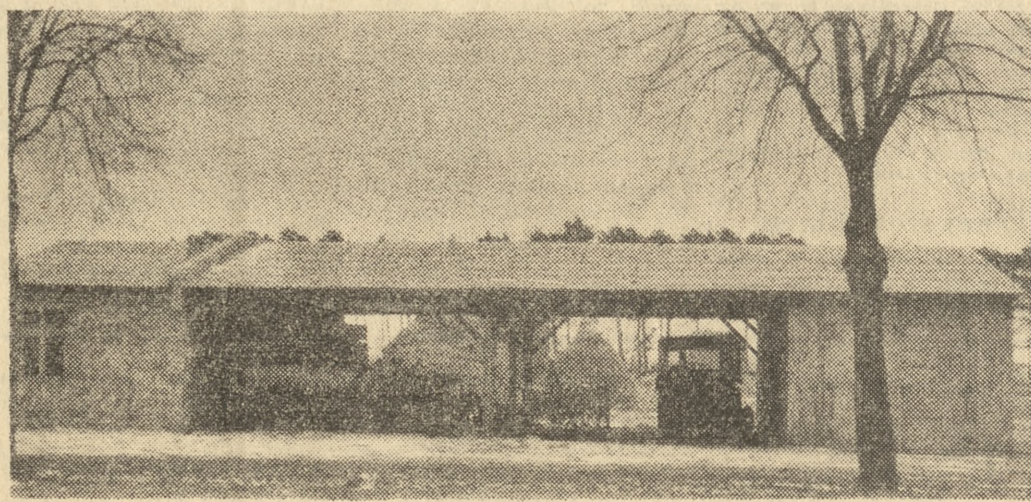
stwa obiektów gospodarczych dla kółek rolniczych w naszym województwie, uwypukla uchwała Egzekutywy KW PZPR z 8 listopada 1961 r. Uchwała ta zobowiązuje Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego Prezydium WRN do wystąpienia do władz centralnych o przepracowanie dokumentacji o większej ilości rozwiązań z uwzględnieniem elementów prefabrykowanych. Pozwoli to na potaniecie kosztów budownictwa obiektów gospodarczych dla kółek rolniczych i umożliwi jego rozszerzenie.

Wydaje się, że nie można dłużej zwlekać z rzeczowym potraktowaniem projektu Feliksa Urbanowicza.

TADEUSZ ŚWITAŁA

Widok obiektu w Stobnie od strony drogi Trzcińska—Stobno. Z lewej — garaże z prawej remiza.

Fot. — M. Kucharski



Komunikat „Koziołków“

W wyniku dodatkowego losowania Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, które odbyło się w dniu 27 lutego 1962 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium RN m. Poznania rozlosowano niżej podane nagrody rzeczowe pomiędzy uczestników gier w miesiącu lutym (w kolejności podajemy nr nr kolektur, nr banderoli, imię i nazwisko oraz adres wygrywającego):

SAMOCHOÓD OSOBOWY „MOSKWIĆ“

87 185377 Maria Sikora, Poznań, Żurawia 10/12 m. 20

MOTOCYKL W. F. M.

10 68525 ab. Bolesław Wiśniewski, Poznań, Winogradi 14 m. 2
296 4124 Apolinary Kujawski, Koło, Poniatowskiego 14
380 16838 Stanisław Prażyski, Piła, Boh. Westerplatte 11
373 48823 Urszula Stachowiak, Września, Szeroka 2

PREMIA 1.000 ZŁ:

57 67673 ab. Jan Zółtowski, Poznań, Dzierżyńskiego 70 m. 4
15 53260 Urszula Waehnik, Poznań, Dzierżyńskiego 285
55 68948 Marcell Jarczyński, Poznań, Bukowa 28
83 76115 Janina Banaszak, Poznań, Wawrzyniaka 32 m. 7
91 382966 Małgorzata Donder, Poznań, Kraszewskiego 10 m. 9
47 78813 Władysław Krug, Stęszew, Poznańska 9
29 64893 Bolesław Jankowski, Poznań, Nowowiejskiego 6 m. 7
85/62 33043 Jerzy Piechowski, Poznań, Leonarda 1 m. 2
33 54072 W. Kaczorowska, Poznań, Rybaki 23 m. 4
352 17203 Bolesław Lewandowski, Poznań, Strzelecka 33 m. 3
50 432974 Paszkowski, Poznań, Fabryczna
80 82341 Maria Wyszyńska, Poznań, Śniadeckich 6 m. 9
90 7103 Anna Kaczyńska, Poznań, Chwaliszewo 2
353 3630 Bronisława Tchórzniak, Przeźmierowo, Leśna 13
104 30963 Bogdan Maganowski, Poznań, Głogowska 58 m. 7
39 157760 Adam Okupnik, Poznań 19, Ostrowska 164 m. 4
14 389951 Gabrys
81 48264 Grzegorz Gaca, Września, Parkowa 3
16/396 26708 Henryk Wygoda, Dzierżyńskiego 42 m. 7
13 54462 J. L. Pludra, Poznań, Albańska, Działka 11
8 60055 Kazimierz Woźny, Poznań, Mickiewicza 28 m. 12

558 63904 J. Wojtkowiak, Poznań, Kochanowskiego 23 m. 5
76 14518 Zdzisława Klimaszka, Poznań, Ślupska 24
101 135002 Z. Ogrodowicz, Poznań, Zwierzyniecka 27
48 91155 nazwisko nieczytelne, Poznań, Wojska Polskiego 68
74 177188 Jan Kowalski, Poznań, Głogowska 67 m. 8
17 85610 Leon Nowak, Poznań, Drzymały 17 m. 5
79 281092 Zofia Hadas, Poznań, Marszałkowska 24
3 32149 Jan Czarniecki, Poznań, Wroniecka 10 m. 28
70 81278 Marian Adamczak, Skrzynki, p. Otusz, pow. Poznań
7 29222 Franciszek Szule, Poznań, Grobla 9 m. 11
16 29466 Jan Ratajski, Poznań, Mickiewicza 34 m. 6
67 60778 Tadeusz Tytkowski, Poznań, Głogowska 360
358 25481 ab. Albert Gierdal, Ołoń, pow. Rawicz
349 51180 ab. Klemens Bochoms, Gniezno, Zabia m. 1
162 262706 Józef Sliwki, Piła, Walki Młodych 45
210 27089 Maria Nowak, Kwidz, 1 Maja 21
250 94627 Franciszek Kusza, Krotoszyń, Mickiewicza 4
228 85908 Gabriela Dziubak, Metkowo
299 6331 Jan Storek, Jedrzelewo
302 41020 Izidor Wszedbył, Konin, plac Górnik 1 m. 1
319 1282 Henryk Woźny, Daniszew, p. Ruzzków, pow. Koło
180 44684 Anna Dutkiewicz, Kalisz, Wysoka 12 m. 5
374 1155 Wanda Szczesna, Zalesie, pow. Gostyń
337 3466 Maria Bobowska, Witaszycze, poczta Góra
266 20032 Bronisława Puk, Pniewy, Wroniecka 11
305 18593 Stanisław Hosa, Kleczew, pow. Konin
176 27515 Władysław Wilk, Ujście, Osiedle Hutnika 6 m. 7
194 54548 Jerzy Pietrzak, Obrzycko, Osiedle 3
350 10546 Tadeusz Zborów, p. Strachowice, pow. Turek
164 64114 D. Skawińska, D-browa, p. Damasławek
283 11993 M. Krzyżwińska, Bohkowie, p. Penów, pow. Gostyń
230 113505 Antoni Tomaszewski, Srem, Kolejowa 1

225 100619 M. Michałowska, Mosina, Marcinkowskiego
381 7197 Marian Kordos, Gostyń, Nad Kamą 198
393 73703 ab. Czesław Wachowiak, Helerów nr 8, p. Jarocin
147 59793 ab. Czesław Foltynowicz, Orzechowo, pow. Września
109 68137 ab. Edward Glubs, Lubomierz, p. Stęszew
186 18627 ab. Dezydery Sliwinski, Ostroń, Szamotulska 28, pow. Szamotuły

277 75013 Teodozja Maćkowiak, Leszno, Boczna 8 m. 9
328 2781 Jan Trawiński, Tomaszew, p. Lisiec Wielki, pow. Konin

308 8996 Tomasz Szmidt, Kaszczor 79
361 3088 Bernard Lewandowski, Zielanowo, p. Biernatowo
336 855 Izidor Kubs, adres nieczytelny
152 73782 Maria Nowacka, Witkowo, ul. Sportowa 1
121 21313 ab. Marian Tyszer, Środa Wlkp., pl. Koscielnego 1
145 2922 Jakub Zimiński, Tarnówko, pow. Koło
149 39737 nazwisko nieczytelne Ewa, Kalina, p. Jankowo, pow. Gniezno

385 2555 Zofia Wojciechowska, Ujazd, p. Kamieniec, pow. Koscian
295 7380 Joanna Nowak, Komorniki, ul. Taczanowska 22
325 589 Czesław Zoladzewski, Śnolowo, pow. Chodzież
375 3400 Józef Myszkowski, Piątek Wielki, p. Stawiszyn, pow. Kalisz

261 64776 ab. Tadeusz Kowalczyk, Turek, Szkolna 1
175 2446 ab. Stefan Czajkowski, Skoki

PREMIA 500 ZŁ NA KUPONY ABONAMENTOWE:

75 65729 Władysław Gotabek, Poznań, Warszawska 131 m. 6
106 72228 Ignacy Słachta, Ostrow Wlkp., Nowa Krepa 85
329 49946 Jerzy Czeczott, Złmin, p. Kierowo, pow. Środa
17 74801 Władysław Turek, Poznań, Szamarzewskiego 13/15
42 16673 Eugeniusz Cieśliewicz, Poznań, Wisłicka 1 m. 3
156 72805 Leon Waraczewski, Rybno Wielkie, p. Kiszewo, pow. Gniezno

200 68735 Henryk Sawicki, Poznań, Piękna 36b m. 4

(Dokończenie obok)

(Dokończenie ze strony poprzedniej)

230	72601	Józef Cwojdzinski, Srem, Kilińskiego 5
86	43185	Kazimierz Nowak, Poznań, Albańska 22 m. 2
39	46940	Witold Toczko, Poznań, Za Cybiną 15 m. 2
230	72601	Ludwik Musiał, Poznań, Chelmska 7 m. 2
86	63045	Stanisław Tarocki, Poznań, Palacza 194a m. 6
39	67025	Izabela Slopek, Poznań, Koscielna 21 m. 4
230	18414	Cenowefa Kuźmiarczyk, Czempiń, Strumykowa 11
39	50178	Sylwester Galantowski, Poznań, Dziwińska 42
230	57336	Jan Głowczyk, Witaszyce, Kolejowa 21 m. 3
39	51010	Jarostaw Litke, Puszczykowo, Brzozowa 8
230	55345	Emma Fabian, Koninko, p. Gądk
39	26939	nazwisko nieczytelne Marian, Poznań, Lodowa 18
230	2445	Feliks Wilczyk, Skoki, pl. Obr. Stalingradu 1, pow. Wągrowiec

UWAGA: Właściciele w w. kuponów z miasta Poznania, zgłaszają się po odbiór nagród z odcinkiem „C” w środę, dnia 7 marca br. o godz. 11 w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — ul. Armii Czerwonej 80/82, parter. Zamiejscowym nagrody pieniężne przesyłamy przekazem pocztowym, po uprzednim przesłaniu nam listem poleconym odcinka „C” wraz z podaniem miejsca zamieszkania. W wypadku nieposiadania odcinka „C” z tytułu pobranej wygranej III i IV stopnia, tzn. za dwa i trzy trafienia, należy podać z której gry pobrano wygraną.

Na miesiąc marzec „Koziołki” ufundowały 61 nagród rzeczowych, główną wygraną jest samochód osobowy „Moskwicz”. Przypominamy, że losowanie 251 Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki” odbędzie się w Krotoszynie, dnia 4 marca 1962 r. o godz. 12.30.

xoy

Praca

Ogrodnika obeznanego hodowlą kwiatów (mieszkanie rodzinne zapewnione), poszukuje zaraz, Kaczmarek, Łomnica, Ogrodnictwo, pow. Jelenia Góra. 1833g

Oborowy, samotny na mniejszą oborę i chłopak do koni, na gospodarstwo rolne, za dobrym wynagrodzeniem potrzebni. Zgłoszenia: Antoni Kaczmarek, powiat Leszno, stacja kolejowa Lipno Nowe. 1846g

Potrzebny pracownik do koni i obsługi traktora (możliwość nauczania się prowadzenia traktora). Dobre wynagrodzenie. Utrzymanie na miejscu. Gospodarstwo rolno-sadownicze, Leszno, ulica Krzyckiego 11, Grzywa-4650p

Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Międzychodzie zatrudni zaraz instruktora poradnictwa żywieniowego. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. K1704

Obornickie Fabryki Mebli w Obornikach Wlkp., ulica Gen. Świerczewskiego 66 zatrudnią zaraz inżynierów technologów drewna na stanowiska w dziale technologicznym, konstrukcyjnym lub w dziale techniczno-produkcyjnym; technika budowlanego z uprawnieniami do działu inwestycyjnego. K1722

Zakłady Stolarstwa Budowlanego Przedsiębiorstwa Państwowego w Gorzowie Wlkp., ul. Przemysłowa 51, telefon 35-66 — zaangażują zaraz pracowników na stanowiska: głównego mechanika oraz technologa technologii drewna. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne, względnie średnie techniczne z odpowiednią praktyką. Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia na miejscu. Ponadto zaangażujemy każdą ilość stolarzy na warunkach układu zbiorowego w budownictwie. K1735

Zootechnika z wyższym lub średnim wykształceniem do hodowli bydła poszukuje zaraz Stajnia Koni Posadowo. Podania z życiorysem kierować: poczta Lwówek, powiat Nowy Tomyśl. K1768

Kombinat PGR Manieczki, poczta Krzyżanowo, pow. Śrem przyjmie natychmiast 2 inżynierów do pracy w podległych zakładach. Wymagany 5-letni staż pracy. Wynagrodzenie wg UZP w rolnictwie. Dla samotnych mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia nadsyłać pod w. w. adresem dołączając życiorys i odpisy dokumentów stwierdzające posiadane kwalifikacje. K1771

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ulica Górczyńska 38 zatrudnią zaraz inżyniera - konstruktora, technika - technologa oraz księgowego materiałowego. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1829

Zatrudnimy 6 sprzedawców o kwalifikacjach branży włókienniczej zaraz. Zgłoszenia prosimy kierować do Dyrektora MHD Art. Włókienniczym w Poznaniu, ulica Konfederacka, barak 1, Sekcja Kadr. K1830

Dnia 2 marca 1962 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 52, ukończony mąż, ojciec, brat i wujek, sp.

Stanisław Sterczyński

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 5 bm., o godz. 12,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, SYN I RODZINA

2177g

Dnia 1 marca 1962 r. zmarł przeżywszy lat 82

Jan Dąbrowski

wójt Liceum Pedagogicznego w Rogoźnie Wlkp., odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańcym, Medalem X-lecia PRL

Przez 43 lata pełnił wzorowo swe obowiązki będąc żywą kroniką dzieł Zakładu. Pamięć o Nim, szczerą i serdeczną zachowają wychowankowie byłego Seminarium Nauczycielskiego i Liceum Pedagogicznego.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w Rogoźnie, dnia 4 marca br., o godzinie 16,45.

OGNIKO SZKÓŁ ŚREDNICH Z. M. P.

W ROGOŹNIE WŁKP.

ODDZ. POWIATOWY ZW. NAUCZ. POLSKIEGO

W OBORNIKACH

2188g

+

W dniu 1 marca 1962 r. zmarł przeżywszy lat 62, sp.

Jan Jenek

b. dyrektor zarządzający K. K. O. powiatu gnieźnieńskiego, b. prezes Zrzeszenia Dyrektorów Zarządu K. K. O. woj. poznańskiego i pomorskiego, długoletni działacz na niwie kas oszczędności, zakładnik i więzień w czasie okupacji hitlerowskiej, b. pracownik i członek Zarządu Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 marca 1962 roku, o godzinie 13,45 na Cmentarzu Komunalnym na Junikowie.

Msza św. żałobna za duszę sp. Zmarłego w dniu pogrzebu, o godzinie 9, w kościele parafialnym p. w. Sw. Michała w Poznaniu, przy ulicy Stolarskiej.

Pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, SYNOWIE, WNUKI I RODZINA

Poznań, ulica Matejki 66, Sieraków Wlkp., Brukselles, Sydney.

2150g

OGŁOSZENIA DROBNE

Potrzebna gospośka lub kwalifikowana pomoc domowa. Zgłoszenia: Czerwonej Armii 59, w pow. w. Armii 10. 1776g

Pomoc domowa dochodząca do 3 osób dorosłych potrzebna zaraz, może być emerytka. Dębica, Bukowa 3 m. 2. 1939g

Czeladnik kominarski potrzebny. Poznań, ulica Starołęcka 45 m. 5. 1940g

Uczeń kominarski potrzebny. Poznań, Rynek Jeżycki 2 m. 11. 1948g

Przyjmij uczenia w naukę. Warsztat mechaniczny — Poznań, Polna 6. 1951g

Ucznia w naukę blacharstwa samochodowego — przyjmij. Poznań, Dąbrowskiego 189. 1954g

Uczeń do piekarni potrzebny zaraz. Piekarnia Strykowo, pow. Poznań. 1957g

Nauka

Korespondencyjne lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 1, skrytka 68. K1809

Tańców szybko uczyć. Mikiewicz 27 m. 7. 48479g

Angielskiego, francuskiego, niemieckiego lekcji udzieli — Szamarszewska go 16 m. 6. 1924g

Profesor matematyki udzieli lekcji przed lub po południu. Szamarszewska go 16 m. 6. 1925g

Tańców towarzyskich wyuczy Adela Szeurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 1916g

Kto udzieli korepetycji łaciny uczniom kl. VIII Liceum Ogólnokształcącego. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1962g.

Kupno

„Veloxxa” kupię lub zamienię na skuter „Peugeot” z dopłatą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1923g.

Kupię samochód Star lub Lublin. Środa, tel. 538. 1929g

Sprzedaż

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 ccm, jak nowy, cena 21.000 zł. Domachowo 7, pow. Gostyń. 3971p

Dnia 28 lutego 1962 r. zmarł śmiercią tragiczną w wieku lat 19, nasz pracownik

Piotr Kaptur

W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 bm., o godzinie 15 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie, powiat Poznań.

Konf. Sam. Rob. Rada Zakładowa Dyrekcja MIEJSKIEGO PRZEDS. REMONTOWO-BUDOWL.

K1891

Dnia 1 marca 1962 r. zmarł przeżywszy lat 82

Jan Dąbrowski

sumienny, ofiarny, długoletni pracownik Liceum Pedagogicznego w Rogoźnie Wlkp., odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Powstańcym, Medalem X-lecia PRL

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 4 marca 1962 r., o godzinie 16,45.

DYREKCJA

GRONO NAUCZYCIELSKIE

MŁODZIEŻ

KOMITET RODZIELSKI

LICEUM PEDAGOGICZNEGO W ROGOŹNIE WŁKP.

2169g

+

W dniu 1 marca 1962 r. zakończył swój żywot, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy brat i wujek, przeżywszy lat 49, sp.

Leon Jankowski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 marca 1962 r., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Dzierżyńskiego 97, dawniej ul. Mylna 6.

2183g

Przetargi — Komunikaty

Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Sarowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa nr 45 — ogłasza przetarg na wykonanie łama-cza kości. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie do dnia 13 marca 1962 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 marca 1962 r. o godz. 10. Blizszych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 511-26. Zastrzeżenie się dowolny wybór oferenta. K1853

Spółdzielnia Pracy „Galmet” we Wronkach, ulica Świerczewskiego 46, telefon 66, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i sukcesywną dostawę w 1962 roku:

- 1) 16.000 szt. szczotek stalowych 4-rzędowych do rdzy;
- 2) 6.000 szt. szczotek stalowych 3-rzędowych do świec;
- 3) 32.000 szt. przecinaków slusarskich 16 x 130 x 20 x 200;
- 4) 32.000 szt. wycinaków slusarskich 6 x 150 x 10 x 200;
- 5) 240.000 szt. śrub metrycznych M-3,5, M-5, M-6, M-8, ze stożkiem, łbem cylindrycznym radełkowym, potrzebnych do produkcji oprawek do narzynek.

Ostateczny termin składania ofert upływa z dniem 14 marca 1962 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i prywatne przy czym zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta bez podania przyczyn. Blizszych informacji udziela Dział Zaopatrzenia Spółdzielni. Telefon Wronki 66, w godzinach 7—15. K1876

Pokój Bydgoszczy, Kółka 6 — używalnością kuchni zamienię na Poznań, Pierzchalska. K1864

Nieruchomości

Domek jednorodzinny z ogrodem kupię w Poznaniu — podać cenę. Wacław Szwoch, Bydgoszcz, ulica Jeżynowa 7. K1865

Willę komfortową, jedno rodzinną (4 pokoje z sypialnią, kuchnią, łazienką, wszystkim wygodnym, na przedmieściu Poznania, przy komunikacji miejskiej, cena 350.000 zł. Dom jedno rodzinny w Junikowie, 3 pokoje, cena 185.000 zł, sprzedaż: Adamski, Poznań, Mateckiego 21 m. 9. 1729g

Dom blisko Poznania, 3-pokojowy, wolny, ogród, Puszczykowo, 145.000 zł. Dom trzypokojowy, 2 ha pszennej ziemi, duża wieś, blisko Poznania, 12 ha, zelektryfikowane zabudowaniami i inwentarzem, 240.000 zł. Willa piętrowa, wolne mieszkanie czteropokojowe, łazienka, Języcze, 320.000 zł, sprzedaż: Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 1909g

Sprzedam dom, piekarnia czynna — do objęcia. Kępnio, Obrońców Pokoju 11. 3874p

Pół willi piętrowej wyłączonej blisko tramwaju sprzedam, wymagany pokój, kuchnia na zamianę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1914g.

Gospodarstwo duże, zabudowaniami maszynami (ziemia orna, sad, stawy rybne) nadające się na każdą hodowlę, blisko stacji, miasta, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1819g.

Samotna, kulturalna, lat 56, rencistka bez majątku, poszukuje szlachetnego męża o głębokiej kulturze duchowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 2009g.

Inżynier, przystojny kawaler, o subtelnym usposobieniu, posiadający działkę budowlaną w Poznaniu pozna ładną, miłą pannę do lat 28, z gotówką. Najchętniej z prowincji. Może być nauczycielką. Cel matrymonialny. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 1874g.

Dyskretnie, szybko, korespondencyjnie pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka” Warszawa, Elektralna 11. Prześlij 10 złotych znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. K1601

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę śmierci ukończonej siostry, sp.

Marzec	Imieniny
3	Kunegundy
sobota	
	Słońce:
	wsch.: 6.35
	zach.: 17.35

Teatry

OPERA — g. 18 — „Jaś i Małgo-
sia” (koniec g. 20.15)
POLSKI — g. 19 — „Kordian” —
(koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Dwoje na huś-
tawce” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa
Zuzanna” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Tygry-
sek” (koniec ok. g. 12.30)
SATYRY — próby generalne

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność
kierowników kin)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 — „Dziwizans” (USA, 12 l.)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.30 — „Garbus” (franc.-włoski
12 lat)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, —
„Bitwa o Kozi Dwór” (polski,
9 lat), g. 15, 19 — „Wojna i po-
kój” (USA, 12 l.)
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.30
15, 17.30, 20 — „Czyste szaleń-
stwo” (USA, 16 l.)
GONG — g. 10, 12 — „Ostrożnie
babciu” (radz. 12 l.), g. 16, 18, 20
„Widmo” (franc. 18 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13 — „Wi-
chebrabia de Bragelonne” (franc.
14 lat)
GWIAZDA — Kino Dobrych Fil-
mów — godz. 15.30, 18, 20.15 —
„Romeo, Julia i ciemność” (cze-
chosłowacki, od 12)
HUTNIK — nieczynne
KOSMOS — g. 15, 17, 19.30 — „Ka-
pral z Madagaskaru” (franc. 18
lat)
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 —
„Szlachectwo zobowiązuje” —
(ang. 18 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15
— „Szkłany zamek” (franc. 18
lat)
MUZA — g. 18, 20 — „Mezali-
ans” (weg. 13 l.), g. 10, 12, 14, 16 —
„Najmniejszy łowca” (USA
12 lat)
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20 —
„Dzień w nocy umrze miasto” —
(polski, 14 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 —
„Sto kilometrów” (włoski, 12 l.)
PIAST — g. 16.45, 19 — „Zuzanna
i chłopcy” (polski, 16 l.)
PRZYJAŹN TPRP ul. Ratajczaka
— g. 15.30, 18, 20.15 — „Czyste
niebo” (radz. 16 l.)
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
— „Chleb, miłość i...” (włoski 16
lat)
SCALA — g. 16 — „Czarodziejski
miecz” (jęgalski, 16 l.), g. 18, 20 —
„Rancho Texas” (polski, 18 l.)
TECZA — UL. WSPOLNA 58 —
g. 15.30, 18, 20.15 — „Ożeniam
się z czarownicą” (USA, 12 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 —
„Komedianty” (polski, 16 l.)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 —
„Świadectwo urodzenia” (polski
12 lat)
WOJSKOWE — g. 17.30 — „499 ba-
tów” (franc. 18 l.), g. 20, 22 —
„Piknik” (USA, 16 l.)
WRZOS (LUBON) — nieczynne
WRZOS (MOSINA) — g. 17, 19.15 —
„Tajemnica puderniczka” —
(GSR, 9 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10-21 —
„Na krańcach Azji Południo-
wej”

Radio

WARSZAWA I: 7.20 Muzyka: —
7.45 — Dla dzieci; 8.50 — „Rozmo-
wy prawne”; 9 — Dla klas III i
IV; 9.20 — Koncert rozrywkowy;
10 — „Prąd elektryczny”; 11 —
Dla klas V; 11.30 — Muzyka „Na
wesoło”; 12.15 — „Rolniczy kwa-
drans”; 12.30 — „Ubezpieczenia o
wsist”; 12.45 — Na swojską nutę;
13 — Dla klas III i IV; 13.30 —
Koncert rozrywkowy; 13.50 — We
soly ksyofon; 14 — Zagadka li-
teracka; 14.30 — Koncert solistów;
15.30 — „Mój program na ante-
nie”; 16.05 — Przegląd i poglą-
dy; 16.25 — Koncert muzyki po-
пулярnej; 17.05 — Z życia ZSR; 18 —
„Nasz Galup”; 18.20 — Publi-
cystyka międzynarodowa; 18.50 —
kurs nauki jez. franc.; 19.05 —
Wędrowni muz.; 20.26 — Sport; —
20.30 — „Podwieczorek przy mi-
krofonie”; 22 — Włóczorze; 22.30 —
Sobotni cocktail rozryw-
kowy; 23.10 — Po jednym utwo-
rze słynnych chórków tan.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.
POZNAŃ: 7.50 d. c. muzyki po-
ranniej; 8.35 — Radiowy kurs nau-
ki języka rosyjskiego powt. lek-
cji 44; 8.50 — Zigmunt Noskowski
Muzyka do dramatu „Chata
za wsią” wg. Kraszewskiego; 9.25 —
„Z przyrodą na ty” magazyn
w opr. mgr. A. Raszewskiego; —
9.40 — Na muzyczne pięciolini; —
10.30 — „Ludzie naszej Partii”; —
audycja dokumentalna; 11 — Kon-
cert chopinowski — wyk. J. Łu-
kowicz; 11.30 — „Echa Pariza”;
11.57 — Sygnał czasu i hejnał z
Wieży Mariackiej; 12.15 — Osmań-
ski Kwiaty polskie; 12.30 — Z po-
morskiej wsi; 12.50 — Audycja ak-
tualna; 13 — Głos złotej trąbki;
13.40 — Program dnia; 13.45 — Au-
dycja dla dzieci starszych „Bie-
kitna szafeta”; 14 — Koncert Ma-
teja Ork. Dętej pod dyr. Henryka
Bejmicki; 14.25 — Rytm i melo-

Nowa akcja „Głosu”

„Miastu i sobie”

Drobne czyny społeczne dla upiększenia Poznania

Jeszcze mamy mróz, możemy oczekiwać opadów śniegu. Jednak za kilkanaście dni pojawi się w kalendarzu data, która obwieści nam nową porę roku, tę najprzyjemniejszą — wiosnę. Za niespełna trzy tygodnie będziemy musieli nie tylko wietrzyć wiosenne ubiory. Czas również pomyśleć o wielu in-nych zadaniach.

Zbliżanie się wiosny mimo woli przypomina także o sta-łym obywatelskim obowiązku zwiększania troski o wygląd naszego miasta. W innych la-tach mieliśmy szeroko zakro-żone akcje wiosenne-porząd-kowe, przed rokiem prasa ogłosiła generalne porządki pod hasłem: „Kwiatki dla Po-żnania”. Dziś „Głos” wychodzi z nieco odmienną inicjatywą. Z doświadczenia wiadomo, że wiele spraw można w mie-ście załatwić poprzez ogólny czyn społeczny. Celowa inicja-tywa, wspólna praca, podejm-o wanie szeregu robót przez ogół społeczeństwa — oto co umożliwiła m. in. nadanie mia-śtu należącego mu wyglądu. Nie wymaga podkreślenia, że owa społeczna praca i ofia-ność przyniosła kolosalne oszczędności, przyspieszają-
wiele drobnych inwestycji, re-
alizacji których drogą urzęd-o-
wa nie mogliśmy się docze-
kać przez szereg lat.

W tym roku wchodzi w ży-cie 5-letni plan czynów spo-
łecznych. Obejmuje on szcze-
gólnie prace przy kilku po-
stawowych obiektach miej-
skich typu wypoczynkowo-

zdobnego, a także niektóre prace w dzielnicach. Ale prze-
cież urządzenie jakiegoś par-
ku czy zieleńca, ba — całego
wzręcz kompleksu, jak np. pro-
jektuje się na Cytadeli lub la-
zarskiej „Arenie” nie stan-o-
wi jedynej możliwości dorzu-
cenia cegiełki do ogólnego dzie-
ła upiększenia miasta. Te moż-
liwości łatwo odkryć również
w bezpośrednim sąsiedztwie
miejsc zamieszkania. Przed-
miotem bowiem kosmetyczne-
go zabiegu może i powinno
być każde podwórko, placyk
przed domem, klatka schodo-
wa, brama domu itp.

I tędy właśnie — poprzez
podwórka, przydomowe o-
gródki i poprzez posesje do-
mowe — pobiegnie akcja,
którą dzisiaj ogłasza nasze
pismo. Drobne, podwórkowe
czyny społeczne mają się
przełożyć do nadania na-
szemu miastu ładniejszego
wyglądu.

Dziś rzucamy ogólne hasło:
„Miastu i sobie”. Będzie ono
przyswierać tym wszystkim,
którzy przyłączą się do szero-
kiej akcji podejmowania i wy-
konywania społecznych prac
porządkowych. Wierzymy, że
włącza się do akcji wszyscy
mieszkańcy Poznania, tak do-
rośli, jak i młodzi, mężczyźni
i kobiety. Patronat nad całoś-
cią prac przejmą Prezydja
Dzielnikowych Rad Narodo-
wych, a bezpośrednią opiekę
— nowe wybrane Komitety
Blokowe. Od nich to oczekuje-
my zgłaszanie chęci przysta-
piecia do pracy, wskazania co,
gdzie i kiedy, jakimi siłami
mieszkańcy pragną wykonać.
Wiemy, że takie plany, w od-
niesieniu do szeregu posesji,
już istnieją, że wiele Komite-
tów Blokowych pracuje nad
zmobilizowaniem do czynów
społecznych mieszkańców pod-
ległych im bloków. Ze swej
strony pragniemy zachęcić do
podjęcia hasła „Miastu i sobie”
wszystkich niebystw zdecydo-
wanych, wskazywać na opiesz-
łych, pokazywać miejsca wy-
magające uporządkowania.

Zakładamy, że do prac po-
rządkowych będzie można
przystąpić pod koniec marca,
że cała akcja potrwa do po-
łowy czerwca. Chodzi o to, by już
na XXXI MTP Poznań wygla-
dał tak, jak przystało miastu
witającemu tysiące cudzoziem-
ców. A zatem — przed nami
przeszło 2 miesiące czasu. Aż
nadszedł, by łopata, miotła, pęd-
zle

lem i farbą wypłenić brud, nie-
ład, zaniedbania.

Bramy naszych domów, klat-
ki schodowe, podwórka —
oto tereny prac społecznych,
dla których oczyszczenia i
uporządkowania warto poświę-
cić kilka godzin tygodniowo.

A rezultaty? Nie tylko ogól-
ne podniesienie estetyki mia-
sta, przywrócenie Poznaniowi
miana miasta najczystszej w
kraju. Już dziś — możemy
zdradzić tajemnicę, że naj-
bardziej pracowitych, tych z
szeroką inicjatywą, tych, któ-
rzy wykaza największą pomy-
słów, spotkają szczególne wy-
różnienia w postaci interesują-
cych, wartościowych nagród
zespołowych.

Jakie to będą nagrody, co-
kto ma zamiar robić, oraz in-
ne szczegóły akcji podawać bę-
dziemy w trakcie jej trwania.

A teraz — gong! Start!
Kto prędzej ruszy — wię-
cej zrobi. Od dzisiaj obo-
wiązuje hasło — „Miastu
i sobie”.

Automatyczny zapis wezwania Pogotowia

Powiatowa Stacja Pogoto-
wia Ratunkowego w Poznaniu,
jako pierwsza w kraju, posia-
da zespół magnetofonów, któ-
re automatycznie nagrywają
rozmowy telefoniczne.

Aparatura ta została zmon-
towana na polskich magneto-

Na poznańskiej mlecznej drodze (II)

Z higieną na bakier

Było parę minut po piętej, gdy wystartowaliśmy do dru-
giego etapu rajdu „Na poznańskiej mlecznej drodze”.
Przed sklepami spożywczymi stały już konwie z mlekiem
oraz pojemniki z butelkami. Konwie były zaplombowane.
Czyni się to dla zabezpieczenia ich przed ewentualnymi „ka-
walarzami”.

Sklep MHD nr 17 przy ul.
Pszennej. Rozprowadza on 90
litrów luźnego mleka. Twa-
rożku, który nas najbardziej
interesuje — brak. Nie dostar-
czają go systematycznie. Nato
miał na półce — bryndza, nie
pierwszej już świeżości (cho-
ciaż sklep dysponuje lodow-
ką).

Sklepik PSS nr 23 na Wino-
gradach przypominał nam
kram sprzed wielu lat, w któ-
rym brakowało tylko przysio-
wowych gwoździ. Sery przy

mydle, jarzyny na środku skle-
pu, ziemniaki na podłodze,
kiebasa i woda kołońska —
wszystko w tak uroczym ba-
laganie że tylko „święty”
mógłby się polapać czym dy-
sponuje. Dla częściowego
usprawiedliwienia stanu —
sklepik jest mały, a musi pro-
wadzić wszystkie towary, by
zadowolić okolicznych klien-
tów. Mleko czerpie kierownik
gdzieś spod lady. Jak tu utrzy-
mać czystość?

Z przyjemnością oglądaliśmy
wnętrze sklepu MHD przy ul.
Garbary 64; porządek i wzo-
rowa czystość. Klient wcho-
dzący do sklepu widzi tu od
razu, co może kupić. Kierow-
niczka poinformowała nas de-
klaracyjnie, jak należy przecho-
wywać poszczególne rodzaje
przetworów mlecznych. Pro-
wadzi się tu także sprzedaż
mleka butelkowego. Ten sys-
tem przyjmuje się coraz bar-
dziej.

I znów przeciwnieństwo, tym
razem sklep PSS nr 57 przy
ul. Dzierżyńskiego. Wielki ba-
sen mleka ustawiono prawie
pod schodami, którymi kupu-
jący przechodzą do drugiego
stoiska(!)

Przy ul. Żorawiej w skle-
pie MHD nr 70 znaleźliśmy
ser śmietankowy, jednak nie
zbyt świeży, mimo niezłych
warunków przechowywania.

Jest taki sklep PGR-u na
Junikowie, który rozprowa-
dza mleko otrzymywane bez-
pośrednio z Naramowie (PGR).
Mleko nie jest pasteryzowane.
Jak nas poinformowała Mie-
jska Stacja Sanepidu — mleka
takiego na terenie Poznania
nie wolno sprzedawać. Skąd
takie curiosum?

I ostatnia wizyta tego dnia.
— w sklepie przy ul. Lampego.
Znaleźliśmy tam kilka gatun-
ków białych serów. Stwierdzi-
liśmy czystość basenów, od-
ległość tychże od klientów i
wynioskowaliśmy, że wła-
śnie takie placówki są potrze-
bne można je uznać za wzo-
rowe.

Swoją wizytę złożyliśmy w
przypadkowo wybranych skle-
pach. Dlatego możemy przypu-
ścić, że podobnie dzieje się i w
innych. Rajd upowiadania nas do
postawienia kilku wniosków, tak
pod adresem Komisji Handlu,
Stacji Sanepidu, jak i właścicieli
sklepów — MHD i PSS.

● Ponieważ sprzedaż mleka lu-
żem w wielu sklepach odbywa się
w warunkach urągających zasa-
dom higieny, należałoby zastano-
wić się czy nie zlikwidować tej
sprzedaży a wprowadzić wytłaczne
sprzedaż butelkową, (zdejmy so-
bie sprawę, że nie jest ona po-
пулярna wśród kierowników skle-
pów).

● Jeśli sklep posiadać będzie
zezwoleństwo na sprzedaż mleka lu-
żem, musi zabezpieczyć odpowia-
nie warunki (odgródzenie base-
nów z mlekiem od klientów).

● W sklepach należy stworzyć
także warunki do mycia basenów
gorącą wodą z chlorem.

● Konieczne jest zwrócenie u-
wagi na czystość personelu sprze-
dającego mleko. W czasie nasze-
go rajdu widzieliśmy ręce, które
przypominały matkę ziemię. Eks-
piedientki powinny mieć na wio-
sach czyste chusteczki.

I wreszcie ostatni wniosek.

● W każdej dzielnicy lub wie-
szym osiedlu konieczne jest utwo-
rzenie dużego sklepu branżowego
z pełnym wyborem przetworów
mleczarskich i odpowiednim za-
pleciszem, pozwalającym na wła-
ściwe przechowywanie tych pro-
duktów. Pisaliśmy to już dziesiąt-
choć zima nie ma kłopotów z prze-
cieciem się mleka. Chcemy jednak,
by i w lecie miasto nasze coraz
lepiej zaopatrywane było w mle-
ko i artykuły pochodne.

JERZY KNAPIK

INFORMUJEMY

Zjednoczony Związek Emerytów,
Rencistów i Inwalidów, Oddział
w Poznaniu przy ul. Dominikań-
skiej 7, informuje, że nowym
członków przyjmuje się w godzi-
nach od 8-14, w soboty od 8-12.

VI Walny Zjazd Oddziału Po-
znańskiego PTTK odbędzie się
dziś o godz. 15 w sali Wojewódz-
kiego Biura Projektów przy ul.
23 Lutego 20, III ptr.

Zapobiegać niszczeniu

Przy wszystkich przystan-
kach dyrekcja MPK umieściła
— w estetycznie wykonanych
ramkach — aktualne rozkłady
kursowania poszczególnych li-
nii tramwajowych.

Podobne udogodnienie za-
mierza się rozszerzyć na przy-
stanki autobusowe i trolley-
busowe. Niestety, tutaj dają
o sobie znać chuligani. M. in.
ostatnio zniszczyli oni tablicz-
ki założone na linii autobuso-
wej nr 103.

Szkodliwe działanie niektó-
rych wyrostków uniemożliwia
należytą informację pasażer-
ów. Ale MPK nie jest w sta-
nie zabezpieczyć wspomnianych
ramek. Przydałoby się
więc nieco więcej uwagi ze
strony samych pasażerów. I
nie tylko uwagi. W przypadku
zauważenia faktu niszczenia
ramki należy oświadczyć inter-
wieniować. To także jedna z
drog odstraszenia chuliganów
przed niszczeniem informato-
rów służących ogółowi. (za)

danie P. Bystrzyckiego; 16.30 —
Koncert chopinowski; 17.05 —
Publicystyka międzynarodowa;
17.15 — Wiazanki rytmów tan.;
17.30 — Program z dywanikiem;
18.45 — Kwadrans przebojów; 19
„Czarniakowski zaloty”; 20 —
Rewia piosenek; 20.22 — Muz. ta-
neć; 21.17 — Sport; 21.20 —
Omnibus 407; 21.45 — Kwadrans
ulubionych piosenek; 22 — Po-
znańskie wiadomości sportowe;
22.25 — Przegląd sportowy z Byd-
goszczy; 22.30 — Rewia orkiestr
i zespołów tanecznych.

Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05,
17, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 10 — Dla szkół. „Bio-
logia” kl. VI — (W-wa); 11 — Pro-
gram dla szkół: „Geografia” dla
kl. V — (W-wa); 11.30 — Przerwa;
17.20 — „Kajtuś rozmawia z dzie-
mi” (dok.); 17.40 — Dla dzieci:
„A co dalej”; „Violiniek” —
(W-wa); 18.35 — „Porozmawiaj-
my” — (W-wa); 19 — „Pegaz” —
(W-wa); 19.30 — Dziennik — (W-
wa); 20 — „Echo tygodnia” —
(dok.); 20.10 — „Zbrodnia pana
Lange” — film fab. prod. franc.
1. 16 — (dok); 21.30 — Mistrz. Eu-
ropy w jeździe figur. na lodzie —
(Genewa); 23 — Ostatnie wiado-
mości — (W-wa).

NIEDZIELA

POZNAŃ: 11 — Niedzielnia Bie-
siada (Poznań — ogólnop.); 12 —
Film serijny: „Wakacje z piosen-
ką” (dok.); 12.30 — Program
estradowy (W-wa); 14.55 — Wyniki
losowania „Koziołków” (dok.); 15

Publicznego Koncertu z Sali Fil-
harmonii Łódzkiej; 11.40 — „Zako-
chana kuzynka” — aud. w opr.
W. Mitzner; 12.10 — Fel. z cyklu:
„Plamy na mapie”; 12.20 — Gra
Polska Kapela pod dyrykcją F.
Dzierżanowskiego — przysięgi
wykonają: Janina Dobrowolska i
Jan Cichyński; 13.10 — Koncert ży-
czeń; 14.30 — „W Jezioranach”;
15 — Audycja z cyklu: „Opowieści
wędrownicze”; 15.30 — Echa Muz.
Festiwalu Europejskich; 16.05 —
Tygodniowy przegląd wydarzeń
międzynarodowych; 16.20 — „Ba-
lik gospodarski”; 17.31 — Muz.
tan.; 19.05 — „Zespół Dziwiąt-
ka”; 19.25 — Mel. tan.; 19.35 —
Radiowa piosenka; 20 — Tydzień
w kraju i na świecie; 20.26 —
Sport; 20.30 — „Matysiakowie”;
21 — Niedzielne wieczory muz.;
22 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.40
„Wenecja” — wiersze R. Brand-
staettera; 23.10 — „Od gwiazdy do
gwiazdy”.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16,
23.

POZNAŃ: 8.50 — Koncert soli-
stów; 9.20 — Koncert życzeń; 10 —
Nowe płyty „Pol. Nagrań”; 10.30
„Mekka z melodii i piosenka
słuchaczom polskim”; 11 — Kon-
trasty muz.; 11.40 — Słuchamy
muz. ludowej — Azji; 12.10 — Spie-
wa Mario del Monaco; 12.30 — Re-
portaż literacki; 12.50 — Jan Se-
bastian Bach; Koncert d-moll na
klawesynie; 13.15 — „Tam gdzie
zaczyna się historia” — aud. Elż-
biety Zarin i Bożeny Świerzbows-
kiej; 13.30 — „Poezja i muzyka”;
14.58 — „Koziołki”; 15 — Dla dzie-
ci; 15.52 — Mel. w wykonaniu or-
kiestry Melachrino; 16 — Opowia-

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 16.30, 17.50, 18.30, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka:
7.50 — Sportowcy wiejszy na
start; 8.15 — Kalejdoskop mu-
zyczny; 9.05 — Fala 56; 9.20 —
Jerzy Fryderyk Haendel: Concer-
to grosso — B-dur op. 3 nr 1;
9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 —
Dla dzieci; 10.20 — Odtworzenie

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka:

7.50 — Sportowcy wiejszy na
start; 8.15 — Kalejdoskop mu-
zyczny; 9.05 — Fala 56; 9.20 —
Jerzy Fryderyk Haendel: Concer-
to grosso — B-dur op. 3 nr 1;
9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 —
Dla dzieci; 10.20 — Odtworzenie